

**Sprawozdanie ze spotkania dyskusyjnego 15 lutego 2013 r.
w ramach prac nad planami zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000
Lasy Puszczy nad Drawą PLB320016 i Uroczyska Puszczy Drawskiej PLH320046**

15 lutego 2013 w ośrodku Sosenska w Człopie (ul. Młyńska 23, 78-630 Człopa) odbyło się II robocze spotkanie dyskusyjne w sprawie prac nad planami zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 Lasy Puszczy nad Drawą PLB320016 i Uroczyska Puszczy Drawskiej PLH320046. Drawieński Park Narodowy reprezentowali: dyrektor Paweł Biłski i zastępca dyrektora Monika Gdaniec. Wykonawców planu reprezentowali: Bogusław Borusewicz (TAXUS SI), Andrzej Jermaczek, Monika Kotulak, Tomasz Krzyśków i Paweł Pawlaczyk (Klub Przyrodników).

Spotkanie rozpoczął Bogusław Borusewicz z TAXUS SI przywitaniem gości i poprosił Pawła Pawlaczyka z Klubu Przyrodników o poprowadzenie spotkania. Program spotkania obejmował wstępne oceny stanu przedmiotów ochrony w obszarach Natura 2000.

Andrzej Jermaczek przedstawił **stan prac nad rozpoznaniem stanu ptaków w obszarze OSO Lasy Puszczy nad Drawą PLB320016 i wstępne oceny stanu ochrony ptaków w obszarze**. W sezonie 2012 wykonawcy PZO przeprowadzili pierwszą część inwentaryzacji ptaków na wybranych 7 powierzchniach próbnych na obszarze Natura 2000 „Lasy Puszczy nad Drawą”. Obszar Drawieńskiego PN w całości stanowił osmą powierzchnię. Prelegent omówił uzyskane wyniki dla przykładowych gatunków ptaków - przedmiotów ochrony w OSO. Przedstawił również aktualny sytuację gatunków objętych rozporządzeniem o strefowej ochronie gniazd. Scharakteryzował także parametry stanu ochrony gatunków oraz przedstawił roboczą, zaktualizowaną wersję SDF.

W dyskusji po tej prezentacji:

1. Pan Jerzy Ptaszyk (Wielkopolski Regionalny Konserwator Przyrody) zwrócił uwagę na możliwość zastosowania modelowania predyktywnego, jak w obszarze Dąbrowy Krotoszyńskie. Zapytał o sposób ekstrapolacji danych z powierzchni próbnych, na przykładzie mucholówki małej. Zapytał, czy dla gatunków strefowych są nowe dane wystarczające do powołania stref. Pan Andrzej Jermaczek wyjaśnił, że podejście predyktywne jest rozważane do zastosowania w analizach planowanych na 2013 r. Ekstrapolacja bierze pod uwagę strukturę siedlisk. DPN jest badany w całości jak powierzchnia próbna, bez ekstrapolacji. W prezentowanych na mapie danych dla ptaków strefowych, oprócz podstawowego kryterium lęgowości, czyli zajętego gniazda dla większości gatunków i stanowisk, w przypadku gatunków antropofobnych, których gniazda trudno znaleźć, przyjęto obecność terytorialnych samców (włochatka) i również dogodnych dla gatunku siedlisk (puchacz), zaznaczając stanowiska na przedstawionej mapie, a nawet proponując utworzenie niektórych stref (na obszarze DPN). Dane o

ptakach strefowych mają różny stopień pewności, tam gdzie został znalezione nowe gniazda zostały sformułowane odpowiednie wnioski o wyznaczenie stref.

2. Pani Grażyna Domian (RDOŚ w Szczecinie) zapytała, skąd pochodzą dane w SDF na temat bączka, kropiatki, zielonki i rybitwy czarnej. Pan Andrzej Jermaczek odpowiedział, że co do rybitwy czarnej, kolonia była dawniej na jez. Grażyna w Drawnie, natomiast co do pozostałych gatunków – też chciałby to wiedzieć. Gatunki te do SDF wpisał GDOŚ jako „kompensację” za uchybienia środowiskowe przy budowie drogi S-3.
3. Pan Andrzej Górski (Prezes LOT Wokół Drawy) zapytał, jaka jest wstępna ocena ptaków na Drawie i Korytnicy i wpływu kajakarstwa na nie. Pan Andrzej Jermaczek odpowiedział, że w okresie połęgowym te rzeki nie są istotne dla ptaków, ale w okresie lęgowym – wodzenia piskląt – skupiają prawie ½ populacji gągoła i nurogęsia, turystyka kajakowa na pewno ma wpływ na ptaki wodzące pisklęta. Podobnie dla zimorodka. Doliny Drawy i Korytnicy są skupieniami siedlisk o dużym stopniu naturalności i normalnie niewielkiej antropopresji, więc może być konflikt ochrony ptaków i kajakarstwa. Pan Andrzej Górski pytał o termin terminu rozpoczynania sezonu kajakowego na Drawie – 1 lipca . Pytający wskazał że przedsiębiorcy tworząc produkt turystyczny chcieliby przyspieszenia terminu otwarcia sezonu i wydłużenia okresu spływów. Poprosił o dostęp do badań warunkujących proponowany termin rozpoczynania sezonu. Pan Andrzej Jermaczek wyjaśnił, że 1 lipca jest właśnie takim kompromisem - sezon lęgowy kończy się w sierpniu, w tym kluczowy jest okres do połowy lipca, pisklęta potrzebują ok. 6 tygodni na rzece do uzyskania dojrzałości, a pojawiają się na rzece zwykle od końca maja do czerwca. Dane o fenologii lęgów znajdują się w opracowaniu. Pan Paweł Pawlaczyk przypomniał, że to zagadnienie to jest część planu ochrony Drawieńskiego Parku Narodowego, a nie przedmiotu obecnego spotykania - PZO dla obszarów Natura 2000 w Puszczy Drawskiej.
4. Pan Przemysław Nowak (przedsiębiorca z branży turystycznej – organizator spływów kajakowych) wyraził pogląd, że GDOŚ nie wypracował podstaw do oceny stanu siedlisk ptaków więc oceny są przyjmowane bezpodstawnie. Wyraził wątpliwość co do kompetencji ekspertów, twierdząc że on od ponad 30 lat ma ptaka i w związku z tym też jest kompetentny do wypowiedzania się na temat ekologii ptaków. Zakwestionował zasadność ocen dokonanych przez P. Jermaczka, pytając o podstawy prawne. Zapytał, w jaki sposób zostali wybrani eksperci. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że eksperci zostali wybrani w trybie przetargu nieograniczonego, w którym stawiano określone wymagania co do doświadczenia i dorobku w zakresie ornitologii, i wyraził ubolewanie, że p. Nowak w nim nie wystartował. Koordynujący temat Pan Andrzej Jermaczek zajmuje się od ok. 30 lat badaniem ptaków i ich siedlisk i ma w dorobku ponad 100 publikacji na ten temat, więc spełnia te wymagania. Natomiast metodyka oceny jest ustalona co do głównych parametrów, nawet jeśli nie opublikowano szczegółowych wskaźników (choć także korzystamy z niepublikowanych wersji opracowań i konsultujemy się z autorami) to wiedza ornitologiczna dostarcza podstaw do oceny, czy dane siedlisko jest dla danego gatunku optymalne czy nie, i jakie czynniki mogą danemu gatunkowi zagrażać. Jej podstawą prawną jest rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie sporządzania PZO z 17 lutego 2010 r. (Dz. U. 34 poz. 186), z późn zm.

5. Pan Lucjan Nowak (przedsiębiorca z branży turystycznej – organizator spływów kajakowych) nadmienił, że Drawa ponad 100 lat temu była przemysłowa i spływały nią tratwy, co jego zdaniem miało większy wpływ niż kajakarstwo. Pan Andrzej Jermaczek wyjaśnił, że brak jest danych na temat gągoła i tracza dla tamtego okresu. Nie ma też danych dotyczących ruchu tratw i wykorzystania rzeki dla splawiania drewna (problemem przy ruchu kajakowym jest ciągłość przepływu kajakarzy, co przez długi czas odstrasza ptaki z tafli wody). Nie można więc porównywać i wnioskować na tej podstawie o wpływie na ptaki.
6. Pan Przemysław Nowak wskazał, że problemem jest źle funkcjonująca oczyszczalnia ścieków w Drawnie z 1990 r. i że on wnioskuje o likwidację Drawieńskiego Parku Narodowego i przeznaczenie zaoszczędzonych pieniędzy dla samorządów terytorialnych na troskę o środowisko.
7. Pan Przemysław Nowak zapytał, czy będzie uwzględniona strategia rozwoju i promocji produktów turystycznych wzdłuż Drawy opracowania przez Urząd Marszałkowski. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że m. in. do tej strategii (jest to *Program rozwoju turystyki wodnej na obszarze Pojezierza Drawskiego, Myśluborskiego i Waleckiego oraz w dorzeczu Parsęty i Regi*, nie jest skoncentrowany tylko na Drawie) odniesie się operat udostępnienia turystycznego DPN (jednak, to jest część planu ochrony parku, a nie obecnie dyskutowanego PZO), traktując właśnie możliwość spływu Drawą, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa dla przyrody, jako markowy produkt turystyczny, choć o dostępie ograniczonym możliwościami środowiska.

Następnie Pani Monika Kotulak **zarysowała harmonizację wymogów ochrony obszarów Natura 2000 z wymogami Prawa Wodnego.**

W dyskusji po tej prezentacji:

8. Przedstawiciele LOT Wokół Drawy zwrócili uwagę na zły stan jezior w Drawnie i konieczność podjęcia działań w tej sprawie, deklarując swoje zaangażowanie i pytając o odniesienie wymogów RDW do tej sytuacji. W odpowiedzi wyjaśnione zostało, że wymóg jest, że jeziora mają być czyste i nie ulegać degradacji. Nie ma furtek w interpretacji wymogu. Wykonawcy planu nie określają planowania wodnego, to zadanie KZGW. Jednak ze względu na przyrodę w obszarze Natura 2000 można zaostrzać cele, lecz nie liberalizować. Na uwagę p. Górskiego, że mieszkańcy Drawna chcą ratować jezioro przed zanieczyszczeniem, p. P. Pawlaczyk, zapewnił, że Wykonawca jest w tej sprawie w jednej linii razem z mieszkańcami. Celem wymaganym jest osiągnięcie odpowiedniego stanu ekologicznego wód do roku 2015 (dla jezior w Drawnie z derogacją – do 2021 r.)? Wykonawca PZO może postarać się wzmocnić działania mieszkańców przez szczegółowe zapisy.
9. Przedstawiciel Nadzoru Wodnego RZGW zapytał, jak wygląda sprawa zabezpieczenia przeciwpowodziowego, skoro obecne na Drawie poniżej Parku są zatory, z którymi RZGW powinien walczyć. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że jest to tzw. utrzymywanie rzek, które powinno być realizowane tak, by rzeki mogły osiągnąć dobry stan ekologiczny

i nie może pogarszać ich stanu (art. 34 ustawy Prawo Wodne). Nie wyklucza to usuwania zatorów (przypomniał, że na usuwanie drzew, nawet martwych, zgodnie z orzecznictwem NSA potrzebne są jednak zezwolenia z gminy), ale z drugiej strony martwe drzewa w rzece są istotne ekologicznie i powinny w niej być, a problem przeciwpowodziowy może być wyolbrzymiany – na terenie DPN od 23 lat nikt zatorów nie usuwa, a nie rejestruje się żadnych podwyższonych stanów wody ani zalewów z tym związanych, ilość martwych drzew w Drawie pozostaje stabilna.

10. Pan Przemysław Nowak zaproponował rozebranie elektrowni wodnej na Drawie, skoro jest tworem nienaturalnym. Zapytał co jest „ważnym interesem społecznym”. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że dyrektywa i Prawo Wodne zawierają procedury umożliwiające zachowanie przekształceń rzek ważnych dla jakichś celów – w tym przypadku ochrony zabytku. W planie elektrownia Kamienna będzie chroniona, choć przepławka dla ryb powinna być pilnie przebudowana. O tym, co jest „nadrzędnym interesem publicznym” (tak dokładnie brzmi przesłanka odstępowania, nie jest nią ‘ważny interes społeczny’) nie decyduje plan ochrony, tylko odpowiedni organ w określonej procedurze, chodzi tu jednak o cele o naprawę ogólnokrajowym znaczeniu. .

Następnie Paweł Pawlaczyk **omówił wstępne oceny stanu przedmiotów ochrony w obszarze siedliskowym Uroczyska Puszczy Drawskiej PLH320046.**

W dyskusji po tej prezentacji:

11. Pan Wojciech Rakowski (RDOŚ Poznań) zapytał, co z gatunkami które były ocenione na D? czy były oceniane? Co ze wskaźnikami dla tych siedlisk, których nie ma dotąd w metodykach GIOS? Pan Paweł Pawlaczyk odpowiedział, że wszystkie występujące w obszarze siedliska i gatunki są oceniane i weryfikowane pod kątem znaczenia w obszarze, także pod kątem oceny A-B-C-D. Dla siedlisk i gatunków nie mających opublikowanych metodyk, stosujemy robocze metodyki opracowane dla GIOS na rzecz monitoringu planowanego w 2013 r.
12. Pan Lucjan Nowak zapytał o występowanie żubra w okolicach Drawy, ponieważ był pominięty w prezentacji. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że wg aktualnej wiedzy, żubr jest w Puszczy Drawskiej gatunkiem ‘przechodnim’; populacja utrzymuje się w pobliskim obszarze Natura 2000 Mirosławiec. W Uroczyskach Puszczy Drawskiej raczej nie będzie przedmiotem ochrony, choć dla porządku może być wpisany z D.
13. Przedstawiciel GDLP zapytał, czy będzie się można zapoznać z roboczymi materiałami i formą cyfrową, co eksperci obiecali rozważyć.
14. Pan Adam Bajon (BULiGL Gorzów Wlkp.) poinformował o przeprowadzonej przez BULiGL weryfikacji siedlisk przyrodniczych w Nadleśnictwie Smolarz i przekazał je wyniki. Zapytał, jak w Puszczy Drawskiej sprawdzają się dane INVENT. W opinii Pana Pawła Pawlaczyka, INVENT w tym terenie jest dosyć wiarygodny, choć zdarzają się czasem (niezbyt licznie) błędy grube powstałe przy wprowadzaniu danych.

15. Pan Edward Kulesza (LOT Wokół Drawy) zapytał, czy w planach ochrony przewiduje się jakieś rekompensaty dla mieszkańców. Pan Paweł Pawlaczyk w odpowiedzi przedstawił informacje o zasadach rekompensowania uciążliwości w gospodarce rolnej (płatności Natura 2000, programy rolnośrodowiskowe), możliwości zawierania umów przez RDOŚ zlecających właścicielowi gruntu zastosowanie określonych środków ochronnych oraz o projekcie ustawy o subwencji ekologicznej dla gmin. Pan Przemysław Nowak zapytał o rekompensaty dla przedsiębiorców w związku z ograniczeniami w możliwościach rozwoju i czy przewidywane są rekompensaty np. za zmiany trasy autobusów. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że istnieją dla przedsiębiorców programy współpracy, np. Business for Biodiversity. Nie ma mechanizmu prostej rekompensaty dla przedsiębiorców, choćby ze względu na brak możliwości realnej wyceny ograniczeń wynikających z ochrony przyrody, być może pojawią się mechanizmy wsparcia dla samorządów (subwencja ekologiczna), które z kolei mogą tworzyć sprzyjające środowisko przedsiębiorcom. Nie spodziewa się, by plan proponował zmiany tras autobusów, pytanie o to jest więc czysto teoretyczne i nie widzi potrzeby rozwijania tak postawionego zagadnienia.
16. Pan Jan Tabor (Lasy Państwowe) zapytał, Czy Lasy Państwowe są także objęte szacowaniem kosztów wdrażania zadań wynikających z gospodarowania w obszarach Natura 2000? Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że szacowanie kosztów dotyczy kosztów wykonania działań ochronnych w układzie działań, a nie wykonawców, więc tak samo koszty Lasów Państwowych będą w nim ujęte. jednak, chodzi tu o koszty, a nie np. o „nie uzyskane korzyści”.
17. Z sali padło pytanie, czy szacowanie kosztów obejmie też innych użytkowników środowiska (np. zbieracze runa leśnego) oraz czy nie kwalifikuje się to korzystanie z zasobów do pojęcia „ważnego interesu społecznego”. Wyraził opinię, że powinna być dokonana ocena skutków regulacji związanych z Natura 2000 na lokalną ekonomikę. Na koniec zadał pytanie o sposób zatwierdzania PZO. Pan Paweł Pawlaczyk wyjaśnił, że PZO ustanawia w drodze zarządzenia RDOS dysponujący największą częścią obszaru. Wpływ na lokalną ekonomikę jest i będzie brany pod uwagę i analizowany, choć zwraca uwagę, że istnieją istotne trudności w jego pomiarze – na przykład (abstrahując, że mało prawdopodobne jest w planie wprowadzenie nowych ograniczeń co do zbioru runa leśnego), gospodarczy aspekt zbioru runa leśnego nie powinien teoretycznie w tym regionie w ogóle istnieć, gdyż zbiór runa do celów gospodarczych wymaga zawarcia umowy z nadleśniczym, a takich umów jest zero. Nie widzi też kosztów, jakie zbieracz runa leśnego miałby ponosić w związku z wykonywaniem działań ochronnych obszaru Natura 2000, choć jeśli by takie się pojawiły, to oczywiście byłyby objęte szacowaniem.

Po wyczerpaniu pytań i zamknięciu programu zakończono spotkanie podziękowaniem zebranym za przybycie i zaproszeniem na obiad.

sprawozdanie opracowali: Tomasz Krzyśków i Paweł Pawlaczyk (Klub Przyrodników)